

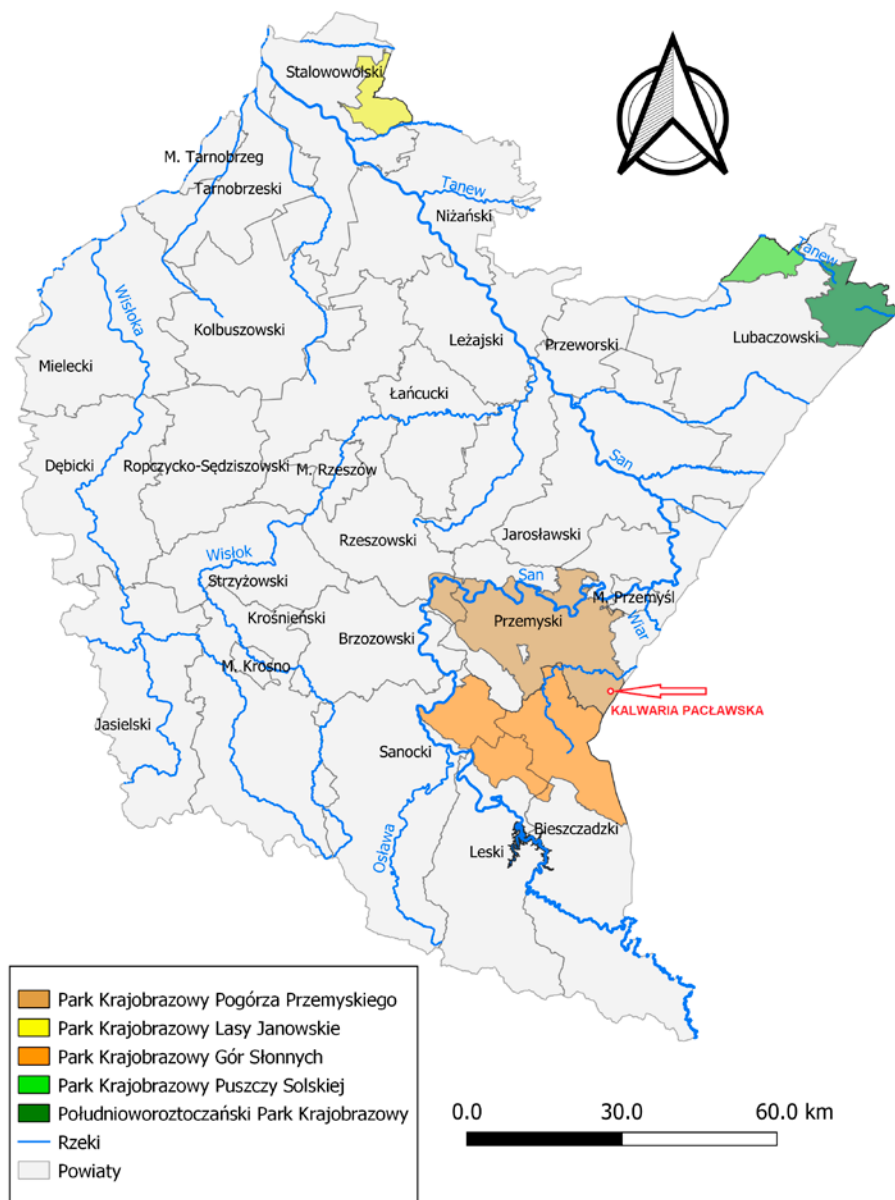
WSTĘP

Kalwaria Pałacowska to wyjątkowe miejsce, które łączy w sobie bogactwo przyrody, historii i duchowości, tworząc niepowtarzalny krajobraz kulturowy Pogórza Przemyskiego. Położona na terenie Parku Krajobrazowego Pogórza Przemyskiego Kalwaria stanowi istotny element zarówno naturalnego, jak i kulturowego dziedzictwa regionu. Park Krajobrazowy Pogórza Przemyskiego, powołany w 1991 roku, obejmuje obszary o wyjątkowej różnorodności biologicznej, gdzie naturalne lasy bukowo-jodłowe przeplatają się z mozaiką łąk, pól i tradycyjnych wsi. Wśród tych malowniczych wzgórz wyróżnia się m.in. rezerwat „Kalwaria Pałacowska” – obszar chroniący fragmenty cennych lasów liściastych i mieszanych, w których żyją rzadkie i chronione gatunki roślin oraz zwierząt.

Kalwaria Pałacowska jest także jednym z najważniejszych centrów kultu religijnego na Podkarpaciu. Sanktuarium Męki Pańskiej i Matki Bożej Kalwaryjskiej wraz z klasztorem Franciszkanów, założonym w XVII wieku, stanowi miejsce pielgrzymek, modlitwy i refleksji dla tysięcy wiernych każdego roku (szacuje się, że miejsce to odwiedza co roku kilkaset tysięcy osób). To miejsce pełne historii, gdzie duchowość przenika się z wyjątkową atmosferą otaczającej przyrody.



Fot. 1. Widok na wzgórze kalwaryjskie (DK)



Ryc. 1. Lokalizacja Kalwarii Pałacowskiej na tle województwa podkarpackiego i parków krajobrazowych administrowanych przez Zespół Parków Krajobrazowych w Przemyślu

Jednym z najatrakcyjniejszych elementów tego obszaru jest ścieżka historyczno-przyrodnicza, która została stworzona z myślą o ukazaniu wyjątkowego charakteru Kalwarii Pałacowskiej. Trasa ta prowadzi przez ważne punkty sanktuarium, a także przez fragmenty rezerwatu, gdzie można poznać zarówno duchowe znaczenie tego miejsca, jak i bogactwo przyrodnicze okolicznych lasów i łąk. Spacer po tej ścieżce to nie tylko duchowa wędrówka, ale też lekcja ekologii i historii, która pozwala zrozumieć, jak ważne jest zachowanie tych cennych siedlisk dla przyszłych pokoleń.

Przewodnik, który trzymasz w ręku, ma za zadanie przybliżyć zarówno walory przyrodnicze Parku Krajobrazowego Pogórze Przemyskie, jak i wyjątkowe znaczenie Kalwarii Pałacowskiej jako miejsca kultu i dziedzictwa kulturowego. Dzięki niemu poznasz historię franciszkańskiego klasztoru, rolę sanktuarium w życiu lokalnej społeczności oraz wyjątkową przyrodę, która otacza to miejsce. Zapraszamy do wędrówki ścieżką historyczno-przyrodniczą Kalwarii Pałacowskiej – to podróż, która łączy w sobie ciszę, kontemplację i zachwyt nad pięknem natury.



Fot. 2. Sanktuarium i Klasztor w Kalwarii Pałacowskiej z lotu ptaka (RP)



Fot. 3. Widok z Paclawia (GH)



Fot. 4. Zespół Parków Krajobrazowych w Przemyślu prowadzi edukację przyrodniczą w wielu formach. Są to m.in. zajęcia w terenie oraz plenery malarskie (GH)

KALWARIA PACŁAWSKA – DZIEJE I ZNACZENIE

Kalwaria Pacławska została założona w 1665 roku z inicjatywy Andrzeja Maksymiliana Fredry, wojewody podolskiego i gorliwego katolika. Chciał on stworzyć na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej miejsce duchowego skupienia na wzór jerozolimskiej Góry. Wybrał wzgórze w Paclawiu – miejscu odludnym, ale malowniczym i symbolicznym.

Fundator sprowadził tu franciszkanów ze Lwowa, a na terenie wokół kościoła zaczęto budować kaplice pasyjne. Z czasem powstał rozległy kompleks sakralny – kościół, klasztor i układ ponad 50 kaplic, słupów, krzyży, figur itp. Całość zyskała ogromne znaczenie religijne dla regionu – Kalwaria stała się miejscem pielgrzymek, odpustów i kontemplacji.

Szczególne miejsce zajmuje tu kult Matki Bożej Kalwaryjskiej – cudownego wizerunku, który od XVII wieku otaczany jest czcią wiernych. Obraz słynie z wielu łask, a wizerunek Maryi – ukazanej jako Królowa w cierpieniu – przyciąga nie tylko katolików, ale też osoby poszukujące duchowej głębi.

W kolejnych dziesięcioleciach drewniany kościół i klasztor, wzniesione z inicjatywy Andrzeja Maksymiliana Fredry, zaczęły stopniowo popadać w ruinę. Czas, warunki atmosferyczne i brak odpowiedniego zabezpieczenia sprawiły, że obiekty te wymagały pilnej renowacji. Na ratunek Kalwarii Pacławskiej przyszedł Józef Szczepan Dwernicki, który osiedlił się w tym miejscu przed rokiem 1770. Z wielkim poświęceniem podjął się dzieła odbudowy – środki finansowe na ten cel pozyskał, sprzedając swój rodzinny majątek. Dwernicki nie tylko odrestaurował podupadłe zabudowania, ale nadał Kalwarii nowe życie. Uznawany jest za jej drugiego fundatora, a niekiedy wręcz za współzałożyciela tego wyjątkowego ośrodka pielgrzymkowego w południowo-wschodniej Polsce. Dzięki jego staraniom powstał nowy, murowany kościół oraz klasztor, które do dziś stanowią serce tego miejsca kultu.

Nowo wzniesiona świątynia została uroczystie konsekrowana 29 września 1776 roku przez biskupa ormiańskokatolickiego z Kamieńca Podolskiego – Jakuba Waleriana Tumanowicza. Kościół pod wezwaniem Znalezienia Krzyża Świętego, mimo upływu lat, zachował swoją pierwotną bryłę, zaprojektowaną w czasach Dwernickiego. Choć sama struktura budowli nie uległa większym zmianom, na przestrzeni XIX i XX wieku wprowadzano pewne modernizacje, głównie w wyniku konieczności napraw po dwóch groźnych pożarach, które miały miejsce w latach 1855 i 1862. Katastrofy te poważnie uszkodziły klasztor, zabudowania gospodarcze oraz zewnętrzne elementy architektury kościoła, jednak – co uznano za cud – wewnątrz świątyni pozostało nienaru-

szone. Wierni przypisywali to cudownej opiece Matki Bożej, która od wieków uważana jest za szczególną patronkę Kalwarii Pałacowskiej.

Klasztor nadal jest domem dla franciszkanów – duchowych synów św. Franciszka z Asyżu. To oni prowadzą duszpasterstwo, odprawiają nabożeństwa, pomagają pielgrzymom i troszczą się o duchowe dziedzictwo tego miejsca.

Warto podkreślić, że zespół klasztorno-kościelny leży na terenie Parku Krajobrazowego Pogórza Przemyskiego, którego celem jest nie tylko ochrona przyrody, ale również dziedzictwa kulturowego regionu. Dzięki temu Kalwaria Pałacowska objęta jest dodatkową ochroną krajobrazową – jako zabytek i wartość niematerialna wpisana w pejzaż Pogórza.



Fot. 5. Kościół Znalezienia Krzyża Świętego w Kalwarii Pałacowskiej (DK)



Fot. 6. Monstrancja fundacji Andrzeja Maksymiliana Fredry z XVII w. (GH)



Fot. 7. Cudowny obraz Matki Bożej Słuchającej (DK)

DROGI KALWARYJSKIE – PIELGRZYMKA PRZEZ KRAJOBRAZ

Unikatową cechą Kalwarii Pałacowskiej jest rozbudowany system Drózek Pasyjnych – tras procesyjnych z rozstawionymi kaplicami. Obecnie zachowało się ich 42 (35 murowanych oraz 7 drewnianych), rozlokowanych w naturalnym krajobrazie wzgórz, dolin i wąwozów. Układ ten przypomina jerozolimskie realia topograficzne – symbolicznie odtwarza wydarzenia Męki Pańskiej oraz życie Matki Bożej. Pod względem architektonicznym kaplice posiadają skromną dekorację o charakterze klasycystycznym z elementami neogotyckimi. Zbudowane są w przeważającej mierze według jednego szablonu.

Najważniejsze części drózek to:

- Dróżki Męki Pańskiej – 34 stacje,
- Droga Krzyżowa – 14 stacji Męki Pańskiej,
- Dróżki Matki Bożej Bolesnej – osobna trasa z kaplicami poświęconymi cierpieniu Maryi (16 stacji),
- Dróżki Pogrzebu i Wniebowzięcia Matki Bożej – 14 stacji.

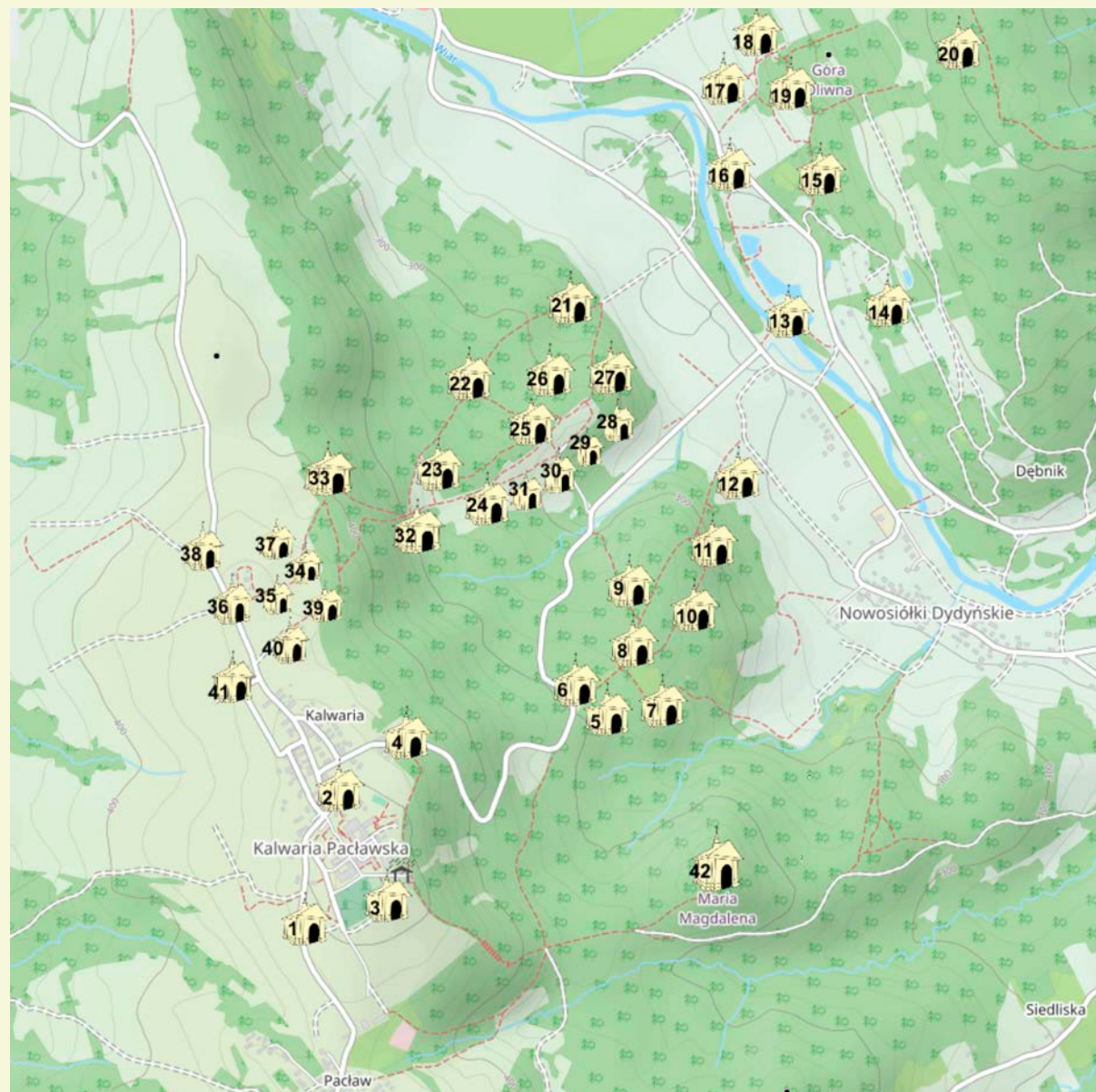
Szlak drózek pokonywany jest pieszo – w skupieniu i modlitwie. W sierpniu, podczas Wielkiego Odpustu Kalwaryjskiego, przybywają tu tysiące pielgrzymów. Trasa nie jest trudna technicznie, choć wymaga pewnej kondycji. Prowadzi przez naturalne ukształtowanie terenu – przez lasy, pola i wzgórza – które dziś są częścią Parku Krajobrazowego Pogórza Przemyskiego.

To właśnie ta bliskość z przyrodą nadaje pielgrzymce wyjątkowy charakter: modlitwa odbywa się w harmonii z krajobrazem, w otoczeniu śpiewu ptaków, szumu drzew i panoram Pogórza.



Fot. 8. Oznakowanie drózek kalwaryjskich przy sanktuarium (DK)

1. Kaplica św. Rafała Archaniola
2. Kaplica św. Anny
3. Kaplica św. Gabriela Archaniola
4. Kaplica św. Michała Archaniola
5. Zaparcie się Piotra Apostoła
6. Pałac Kajfasza
7. Domek Matki Bożej
8. Wieczernik
9. U Annasza
10. Pożegnanie Maryi z Apostołami
11. Zaśnięcie Najświętszej Maryi Panny
12. Obecność Pana Jezusa przy zaśnięciu Maryi
13. Krzyż na Cedronie
14. Brama Południowa
15. Pogrzeb Matki Bożej – Żydowin
16. Brama Wschodnia
17. Grób Matki Bożej
18. W ogrodzie oliwnym
19. Pojmanie Pana Jezusa
20. Wniebowstąpienie
21. Wniebowstąpienie Najświętszej Maryi Panny
22. Umieszczenie Maryi po prawicy Jezusa
23. Pan Jezus przed Herodem
24. Weronika ociera twarz Jezusowi
25. U Prokli
26. Gradusy – schody
27. Ratusz – u Piłata
28. Włożenie krzyża
29. Pierwszy upadek Pana Jezusa
30. Spotkanie Jezusa z Matką Bolesną
31. Szymon Cyrenejczyk pomaga nieść krzyż Jezusowi
32. Drugi upadek Jezusa i ukoronowanie Matki Bożej
33. Trzy Marie – niewiasty płaczące
34. Trzeci upadek Pana Jezusa
35. Obnażenie Pana Jezusa
36. Ukrzyżowanie Pana Jezusa
37. Zdjęcie z krzyża ciała Pana Jezusa
38. Grób Pana Jezusa
39. Matka Boża Królową Aniołów
40. Maryja Królową Wszystkich Świętych
41. Wyniesienie Maryi na najwyższą godność po Bogu
42. Pustelnia św. Marii Magdaleny



Ryc. 2. Rozmieszczenie kaplic kalwaryjskich (podkład mapowy: OpenStreetMap)



Fot. 9. Większość kaplic i kapliczek kalwaryjskich posiada skromny klasycystyczny charakter z elementami neogotyckimi (MS)



Fot. 11. Kaplica 5 – Zaparcie się Piotra Apostoła (DK)



Fot. 10. Zespół Kaplic „Gradusy” (DK)

ŚCIEŻKA HISTORYCZNO-PRZYRODNICZA „KALWARIA PAĆLAWSKA” – EDUKACJA W KRAJOBRAZIE

Kalwaria Paćlawska to nie tylko najważniejsze sanktuarium południowo-wschodniej Polski, ale również miejscowość o licznych walorach turystycznych i krajoznawczych. Dla ich wyeksponowania utworzono ścieżkę edukacyjną historyczno-przyrodniczą.

Ścieżka zwraca uwagę na bogactwo otaczającej przyrody (rośliny, zwierzęta i ptaki), a także na walory historyczne związane z osadnictwem na tych terenach oraz powstaniem samego sanktuarium pasyjnego w Kalwarii Paćlawskiej. Wyruszając na trasę ścieżki, nie zapomnijmy o odpowiednim obuwiu.

Naszą wędrówkę rozpoczynamy przy kaplicy Gabriela, gdzie znajduje się mapa poglądowa z ogólnym opisem i trasą ścieżki (**punkt początkowy – P**).

Wędrując ścieżką edukacyjną w Kalwarii Paclawskiej, nie tylko poznasz piękno Pogórza Przemyskiego – dbasz też o swoje zdrowie!

Dlaczego warto spacerować wśród przyrody?

Zdrowsze ciało

Ruch na świeżym powietrzu wspomaga pracę serca, poprawia krążenie i wzmacnia mięśnie. Nawet spokojny spacer to doskonała forma aktywności fizycznej!

Lepszy nastrój

Kontakt z przyrodą obniża poziom stresu, poprawia samopoczucie i pomaga się wyciszyć. Już kilkanaście minut dziennie spędzonych w lesie może korzystnie wpłynąć na psychikę.

Silniejsza odporność

Regularne przebywanie na łonie natury zwiększa odporność organizmu – to naturalny sposób na zahartowanie ciała, zwłaszcza w zmiennych warunkach pogodowych.

Głębszy oddech

W otoczeniu zieleni oddychamy czystszy powietrzem. Las działa jak naturalny filtr – produkuje tlen i zatrzymuje zanieczyszczenia.

Idąc dalej trasą ścieżki, w stronę kaplicy grobowej Tyszkowskich dochodzimy do **przystanku nr 1**. Kaplica Tyszkowskich powstała w latach 1896–1906 staraniem ówczesnego właściciela dóbr rodowych Pawła Tyszkowskiego. Otoczona jest drzewostanem oraz zabytkowym ogrodzeniem, które przylega do cmentarza kalwaryjskiego. Budowla reprezentuje styl neogotycki, zbudowana z czerwonej cegły, całkowicie różni się od pozostałych kaplic kalwaryjskich. Wykonana została według planów architekta Brunona Waluszczyka. Ściany zewnętrzne ozdobione są kamiennymi elementami, wykonanymi z piaskowca. Wejście do kaplicy prowadzi przez kruchtę z kutymi drzwiami, zwieńczone jest ostrołukowym portalem oraz kamiennym kartuszem z herbem Tyszkowskich „Gozdawa”. Nad kruchtą, w ścianie szczytowej kaplicy znajduje się okno wypełnione czterolistną rozetą oraz wieńcząca fasadę kamienna wieżyczka. Wnętrze kaplicy posiada ciekawy wystrój z polichromowanym sklepieniem

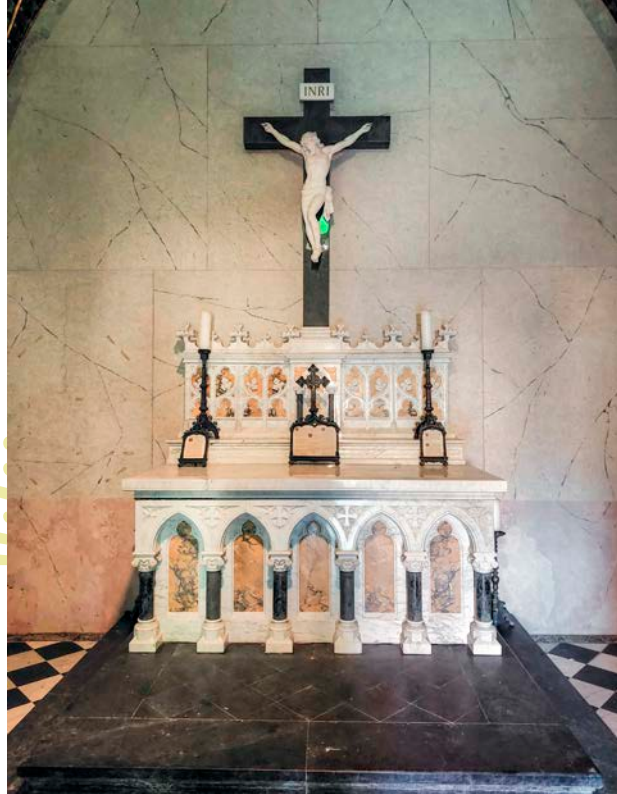
ukazującym na przemian złote krzyże i gwiazdy na niebieskim tle oraz zielone liście na żebrowaniu. Polichromię wnętrza wykonał Franciszek Bogdański. Ozdobą kaplicy jest biały, marmurowy ołtarz, który zaprojektował Paolo Medici z Rzymu. Ołtarz wieńczy czarny krzyż z białą figurą Ukrzyżowanego Chrystusa, wykonaną przez Antoniego Popiela. We wnętrzu uwagę zwracają cztery barwne witraże ukazujące postacie świętych: Józefa z Kupertynu, Wiktorię, Antoniego Padewskiego i Rozalię. Święci z witraży byli najprawdopodobniej patronami członków rodziny Tyszkowskich, których pochowano w dziewięciu trumnach, w specjalnej krypcie grobowej pod posadzką kaplicy.

9 maja 1906 roku kaplica została poświęcona jako mszalna przez gwardiana kalwaryjskiego o. Ferdynanda Świerszczyńskiego.

Tyszkowscy byli właścicielami rozległych dóbr na Pogórzu Przemyskim, m.in. Huwnik, Rybotycz, Posady Rybotyckiej, Kopysna, Cisowej, Jamny Dolnej i Górnej oraz w okolicach Sanoka. Ostatni z rodu, Paweł Tyszkowski, przekazał swój majątek testamentem Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. Celem tej fundacji było wsparcie polskiego piśmiennictwa oraz badań przyrodniczych i medycznych.



Fot. 14. Kaplica grobowa Tyszkowskich (DK)



Fot. 15. Ołtarz we wnętrzu kaplicy (EK)

Na kolejnej stacji – **przystanek 2** – znajduje się wyjątkowy punkt widokowy, z którego rozciąga się szeroka panorama w kierunku północno-wschodnim – na pogranicze polsko-ukraińskie. To miejsce, otoczone ciszą i zielenią, stanowi nie tylko atrakcję przyrodniczą, lecz także przestrzeń refleksji nad złożoną historią tego regionu.

U stóp wzgórza widoczna jest dolina rzeki Wiar, będąca naturalną osią krajobrazową i jednocześnie ważnym korytarzem ekologicznym. W dolinie leżą ostatnie polskie miejscowości: Nowe Sady i Sierakośce. Ich położenie w bezpośrednim sąsiedztwie granicy państwowej przypomina o zmiennych losach tych ziem i ich mieszkańców.

Horyzont zamyka Płaskowyż Sańsko-Dniestrzański – rozległy makroregion geograficzny, którego niewielka część znajduje się po polskiej stronie. Większość tego obszaru rozciąga się na terytorium Ukrainy, a jego lekko faliste, zalesione formy są doskonale widoczne z punktu obserwacyjnego w Kalwarii Paclawskiej.

Na wschodzie wyróżnia się samotne, zalesione wzgórze znane jako Magdalenka. Prowadzi na nie trasa przedmiotowej ścieżki edukacyjnej.

Z tego miejsca można również dostrzec liczne wsie i miasteczka po stronie ukraińskiej, niegdyś należące do II Rzeczypospolitej, a które po II wojnie światowej znalazły się poza granicami Polski. Wśród nich są Truszowice, Niżankowice, Borszowice, Nowe Miasto i Miżyniec – miejscowości dawniej silnie związane z Przemyślem i Kalwarią Paclawską poprzez więzi społeczne, kulturowe i gospodarcze.

Punkt widokowy w Kalwarii Paclawskiej jest zatem nie tylko miejscem podziwiania krajobrazu, ale także punktem styku geografii i historii. To przestrzeń, która inspirowa do zadumy nad losem ludzi, przemianami granic i siłą natury trwającą ponad podziałami. Obserwując ten rozległy pejzaż, warto pamiętać, że przyroda – podobnie jak historia – nie zna granic administracyjnych, a dziedzictwo tego regionu jest wspólnym dobrem wielu pokoleń po obu stronach granicy.



Fot. 16. Panorama z punktu widokowego (GH)



Fot. 17. Wieża widokowa (RP)

Idąc w dół, w stronę Pustelni św. Marii Magdaleny, mijamy po prawej stronie „Aleję Dębową” posadzoną przez leśników w 2000 roku. Na początku alei znajduje się tablica upamiętniająca to wydarzenie. Dalej warto zatrzymać się przy **przystanku nr 3**, który znajduje się w cieniu majestatycznego dębu szypułkowego. To imponujące drzewo, liczące sobie ponad 250 lat, stanowi nie tylko cenny przyrodniczy pomnik, ale także żywe świadectwo historii tego miejsca. Jego potężny pień i rozłożysta korona przyciągają uwagę zarówno miłośników przyrody, jak i fotografów. Na tablicy informacyjnej umieszczonej przy dębie można zapoznać się z ciekawostkami dotyczącymi tego gatunku drzewa. Przeczytamy tam o jego znaczeniu w ekosystemie, długowieczności, charakterystycznych cechach, a także o roli, jaką odgrywał w kulturze i wierzeniach ludowych. Dodatkowo przystanek ten oferuje również wgląd w świat ziół, które od wieków były stosowane w medycynie ludowej. Opisuje właściwości i zastosowania roślin, takich jak babka lancetowata, krwawnik pospolity czy dziurawiec – dawniej powszechnie wykorzystywanych w leczeniu różnych dolegliwości. To doskonała okazja do odrobiny refleksji nad tym, jak dawniej ludzie czerpali wiedzę i siłę z natury, wykorzystując jej dary zarówno w codziennym życiu, jak i w trosce o zdrowie.



Fot. 18. Rozłożysty dąb szypułkowy przy **przystanku nr 3** (EK)

Podążając stromą ścieżką w dół, po prawej stronie mijamy najpierw fragment lasu modrzewiowego, a nieco dalej las mieszany, bogaty w różnorodne gatunki drzew liściastych i iglastych. Po lewej stronie rozciąga się gęsty las bukowy, który wyznacza naturalną granicę rezerwatu przyrody „Kalwaria Paclawska”. To cenne przyrodniczo miejsce chroni unikalne siedliska leśne i stanowi ważny obszar dla zachowania lokalnej bioróżnorodności. Wkrótce dochodzimy do rozwidlenia ścieżki (w tę stronę nie skręcamy, ale idziemy dalej prosto – ścieżka później wraca tą samą trasą do tego miejsca), gdzie znajduje się **przystanek nr 4**. Na umieszczonej tam tablicy informacyjnej możemy zapoznać się z historią i charakterystyką rezerwatu utworzonego w 2001 roku w celu ochrony cennych zbiorowisk grądu (z fragmentami starodrzewu dębowo-grabowego), w którym występują rzadkie i chronione gatunki roślin, zwierząt oraz grzybów. Znajdziemy tam również ważne przypomnienie o zasadach obowiązujących na terenie rezerwatu: należy poruszać się wyłącznie po wyznaczonych szlakach, nie wolno zbierać z trasy, hałasować ani zbierać jakichkolwiek okazów przyrody.



Fot. 19. Rezerwat przyrody „Kalwaria Paćlawska” (GH)

Na tablicy znajduje się także ciekawa informacja o roli martwego drewna w ekosystemie leśnym. Choć może wydawać się bezużyteczne, pełni ono istotną funkcję – stanowi schronienie i źródło pożywienia dla wielu organizmów, w tym owadów, ptaków, grzybów i mszaków. Proces rozkładu drewna wzbogaca glebę w substancje odżywcze, przyczyniając się do odnowy lasu i zachowania jego naturalnego cyklu życia.

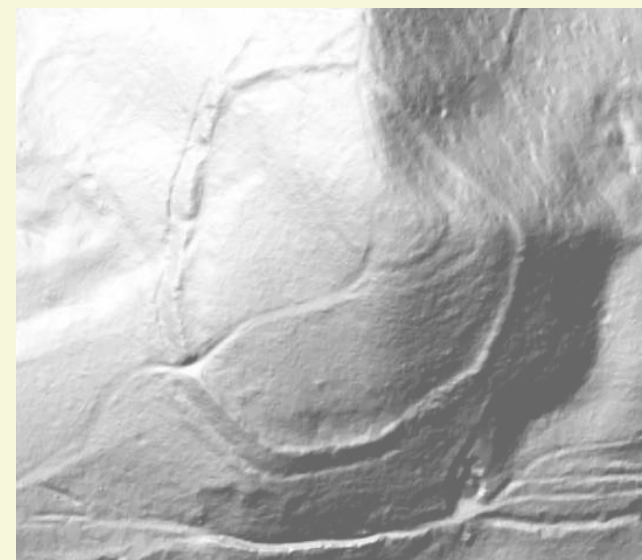
Idąc dalej prosto, dochodzimy do okazałych wałów, które mają kilka metrów wysokości. Powyżej nich przechodzimy przez „majdan”, aby następnie pokonać ostatnią część wzniesienia i dotrzeć do Pustelni św. Marii Magdaleny (**przystanek nr 5**). Nazwa wzgórza Magdalenka pochodzi od istniejącej tu kaplicy poświęconej św. Marii Magdalenie, wznosi się samotnie na wysokość 393 m i opada stromo na północny wschód w kierunku Nowosiołek Dydyńskich, jak i na południe w stronę potoku Młynówka.



Fot. 20. Wzgórze Magdalenka – widok z lotu ptaka (RP)

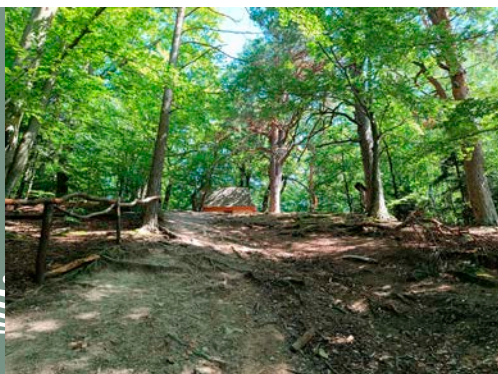
Odosobnione wzgórze Magdalenka i jego strome stoki zostało zauważone co najmniej we wczesnym średniowieczu jako doskonałe miejsce obronne. Znajdują się tutaj pozostałości grodziska pierścieniowego, którego cechą jest rzut okrągły lub owalny. Składało się z grodu oraz przylegającego do niego podgrodzia od strony południowo-zachodniej. Całość grodziska otoczona jest wałem ziemnym, który od zachodu i południa ma podwójną linię. Najbardziej okazały wał osiąga 6 m wysokości od dna rowu i znajduje na najłagodniejszym stoku wzgórza od strony Kalwarii Paćlowskiej. Powierzchnia grodu właściwego, otoczonego ciągłym wałem, wynosiła prawie 2 ha. Prawdopodobnie na miejscu dawnego majdanu, czyli centralnego miejsca grodu, stoi obecna kaplica św. Marii Magdaleny. Podczas badań powierzchniowych prowadzonych na terenie grodziska odnaleziono fragmenty ceramiki datowane na X–XI wiek.

Tutejszy gród mógł pełnić rolę schronienia dla okolicznej ludności, szczególnie w czasie większego zagrożenia. Mógł też stanowić część systemu obrony doliny Wiaru w połączeniu z grodziskami w Nowych Sadach, Aksmanicach i Kopyśnie. Usytuowanie tych grodzisk można łączyć z osadnictwem plemienia Lędzian na obszarze pomiędzy górnym Dniestrem i dorzeczem Wisłoki na zachodzie, po górny Bug i Styr.



Fot. 21. Widoczne ślady dawnego grodziska na mapie LIDAR (źródło: geoportal.gov.pl)

Kaplica zwana Pustelnią św. Marii Magdaleny została zbudowana około 1870 roku i pozostaje jedną z nielicznych, drewnianych kaplic kalwaryjskich. Zbudowana w konstrukcji zrębowej na kamiennym podmurowaniu. Posiada wysoki dach zwieńczony na kalenicy dwukulową sterczynką z krzyżem. Ściany i dach kaplicy pokryte są gontem. Kaplica pomimo niedużych rozmiarów ma dwa wejścia, w środku znajduje się ołtarz z obrazem ukazującym pokutną ekstazę św. Marii Magdaleny. Kaplica nie należy do drózek kalwaryjskich, tradycyjna procesja odbywa się tu w dniu 22 lipca, gdy przypada wspomnienie świętej.



Fot. 22. Wzgórze, na którym usytuowana jest pustelnia (DK)



Fot. 23. Kaplica św. Marii Magdaleny (DK)

W sąsiedztwie pustelni rosną m.in. okazałe egzemplarze sosny zwyczajnej, których wiek określany jest na ponad 150 lat. Sosna zwyczajna (*Pinus sylvestris*) jest gatunkiem spotykanym powszechnie prawie w każdych warunkach środowiska. Oprócz borów sosnowych, występuje także w borach mieszanych, zajmując bardziej nasłonecznione i suchsze zbocza, ale również w buczynach, grądach czy olsach. Wśród drzew iglastych ma najdłuższe igły w kolorze zielonym z szaroniebieskim odcieniem. Pień sosny pokryty jest w górnej części korą cienką i rudą, natomiast w części dolnej korą szarobrunatną, wielobocznie popękaną, która od wewnątrz jest czerwona. Na sośnie spotykamy jednocześnie kwiaty żeńskie, czerwone lub zielonkawe, na końcach młodych pędów oraz kwiaty męskie przypominające kolby kukurydzy wytwarzające żółty pyłek. Szyszki sosny są jajowate, o długości od 3 do 7 cm. Dojrzałość szyszki osiągają w drugim roku, a na wiosnę trzeciego roku otwierają się, wysiewając nasiona. Pokrój starych sosen, rosnących w odosobnieniu lub w luźnym sku-

pieniu, jest często nieregularny z powyginanymi konarami i bardzo malowniczy. Sosna wytwarza głęboki palowy system korzeniowy. Długość korzeni bocznych na siedliskach ubogich może być nawet kilka razy większa niż na siedliskach żyznych.

Sosny mają korzystny wpływ na samopoczucie i zdrowie, szczególnie dobrze wpływają na osoby z chorobami dróg oddechowych. Sosny wydzielają lotne substancje o silnych właściwościach zapachowych (fitoncydy), posiadające właściwości bakteriobójcze i odkażające. Wdychane przez człowieka wspomagają organizm w walce z chorobami i redukują poziom stresu. Oddziaływanie sosen jest większe latem, gdy rozgrzane drzewa wydzielają więcej olejków eterycznych.



Fot. 24. Okazałe sosny przy kaplicy św. Marii Magdaleny (DK)

Po chwili leśnego odpoczynku wracamy tą samą trasą w stronę tablicy z opisem rezerwatu, która jest miejscem rozwidlenia się ścieżki. W tym punkcie skręcamy w lewo. Otacza nas las mieszany (jodły, buki, graby, świerki, modrzewie). Idziemy wąwozem pod górę, mijając po drodze, mimo znacznego ocienienia, wiele gatunków roślin zielnych, takich jak: kokoryczka wielokwiatowa, dąbrówka rozłogowa, bluszcz zwyczajny, kopytnik pospolity, lilia złotogłów. Dochodzimy do **przystanku nr 6**. Jest to oczyszczalnia ścieków bytowych zrzucanych z kompleksu klasztorowego. Opis poszczególnych elementów oczyszczalni zamieszczony jest na tablicy informacyjnej.



Fot. 25. Oczyszczalnia ścieków z lotu ptaka z dobrze widocznymi poletkami trzcinowymi (RP)

Znajduje się tu także informacja o możliwości spotkania ze żmiją zygzakowatą. Żmija zygzakowata to jedyny jadowity wąż występujący naturalnie w Polsce. Mimo swojej złowieszczej reputacji, w rzeczywistości nie jest ani szczególnie groźna dla człowieka, ani agresywna. Żmija atakuje wyłącznie w sytuacji bezpośredniego zagrożenia – najczęściej wtedy, gdy zostanie przypadkowo nadepnięta lub osaczona. Jej pierwszą reakcją na obecność człowieka jest zazwyczaj ucieczka. Ugryzienie żmii zygzakowatej może być bolesne i wymaga pomocy medycznej, ale bardzo rzadko stanowi zagrożenie dla życia – szczególnie u zdrowych dorosłych. Śmiertelne przypadki są wyjątkowo rzadkie i zazwyczaj dotyczą osób starszych, bardzo młodych lub uczulonych na jad. Żmija ma charakterystyczny, zygzakowaty wzór na grzbiecie (stąd jej nazwa), a jej barwa może być szara, brązowa, a nawet czarna. Zamieszkuje głównie lasy, łąki i torfowiska, gdzie poluje na drobne gryzonie i jaszczurki. Zamiast się jej bać, warto ją szanować jako ważny element naszego ekosystemu, który pomaga kontrolować populacje gryzoni. W Polsce żmija zygzakowata jest objęta ochroną gatunkową.



Fot. 26. Żmija zygzakowata (RB)

Dalej idziemy wzdłuż oczyszczalni, do góry w stronę sanktuarium. Dochodząc do **przystanku nr 7**, znajdziemy się powyżej dawnej wsi Paclaw, z której wyodrębniła się Kalwaria Paclawska. Miejscowość położona jest na grzbiecie (na wysokości 431 m), którym wiódł trakt w kierunku Dobromila (obecnie na Ukrainie). Takie położenie niewielkich wsi na wzgórzach jest śladem najstarszego osadnictwa na Pogórzu Przemyskim. Wieś została założona najprawdopodobniej na prawie wołoskim, do II wojny światowej istniała tu instytucja wójta. Osada mogła powstać przy prawosławnym monasterze św. Szymona Słupnika, pierwsza wzmianka o osadzie zwanej Siemionów pochodzi z 1367 roku, kiedy weszła w skład klucza rybotyckiego. Nazwa Paclaw pojawia się po raz pierwszy w 1441 roku. Mieszkańcy Paclawia pierwotnie byli Rusinami, żyła tu szlachta zaściankowa pochodzenia wołoskiego. W 1868 roku zdecydowana większość ludności Paclawia przeszła na obrządek rzymskokatolicki. W Paclawiu zachowane są domy drewniane w formie jednobudynkowych zagród, z których najstarsze pochodzą z połowy XIX wieku.



Fot. 27. Tradycyjna zabudowa przysłupowa (GH)

Przy tym przystanku możemy podziwiać szczyty tzw. „kalwaryjskich połoninek” – Mandzochę i Żytne. Charakterystyczne dla tego obszaru są nieleśne zbiorowiska muraw kserotermicznych – to prawdziwe centrum bioróżnorodności! Rośnie tu wiele gatunków rodzimych roślin, które przyciągają pszczoły, motyle i inne zapylacze.

Dlaczego łąki są ważne?

- Wspierają owady zapylające – pszczoły, trzmiele i motyle znajdują tu pokarm i schronienie.
- Zatrzymują wodę i poprawiają jakość gleby – korzenie roślin pomagają w magazynowaniu wilgoci.
- Są domem dla wielu gatunków – od drobnych bezkręgowców po ptaki i małe ssaki.
- Działają kojąco na człowieka – kontakt z naturą, kolorami i zapachami łąki redukuje stres, poprawia nastrój i wspomaga zdrowie psychiczne.



Fot. 28. Motyl modraszek na krwiściugu lekarskim (DK)



Fot. 29. Kolorowe kwiaty przyciągają różne owady, które dzięki temu je zapylają (DK)

Ścieżka kończy się przy pozostałościach po obwarowaniach obronnych z czasów założyciela Kalwarii Pałacowskiej – Andrzeja Maksymiliana Fredry (**przystanek nr 8**). W tym okresie ziemia przemyska była ważna dla obronności państwa. W drugiej połowie XVII wieku szczególne niebezpieczeństwo groziło ze strony Tatarów.

Jednocześnie z budową kościoła i klasztoru rozpoczęto wznoszenie umocnień fortyfikacyjnych wokół kalwaryjskiego założenia w systemie bastionowym. Całość tworzyła pięcioboczny bastion w formie gwiazdy, otoczony z zewnątrz fosą. Pierwotnie fortyfikacja miała być wzmocniona podmurowaniem, jednak tych prac nie ukończono za życia Fredry.



Fot. 30. Widok na Kalwarię z lotu ptaka z zarysem dawnych wałów obronnych (RP)

Umocnienia widoczne są współcześnie, m.in. tuż za tablicą informacyjną, widoczny jest budynek Domu Pielgrzyma, który wbudowany został w pozostałości bastionu skierowanego na południowy zachód. Lokalizacja warownego klasztoru na kulminacji wzgórza chroniła przed nagłym atakiem nieprzyjacielskim. Warownia łącznie z wewnętrznym kościołem, klasztorem i zabudowaniami gospodarczymi zajmowała powierzchnię ok. 2,8 ha. Taki obszar pozwalał na schronienie tu nie tylko mieszkańców samej Kalwarii, ale również pobliskich miejscowości położonych w dolinach. Wraz z powstaniem warowni powiązana została lokacja nowej jednostki osadniczej, nazwanej Słoboda, która posiadała układ miejski. Świadczy o tym dzisiejsza główna ulica prowadząca w stronę sanktuarium oraz regularna zabudowa zakończona dawnym rynkiem przy głównej bramie wejściowej na plac kościelny. Osada miała charakter rzemieślniczo-rolniczy, jej mieszkańcy zaopatrywali pielgrzymów w produkty, które sami wytwarzali.



Fot. 31. Pozostałości po dawnych wałach obronnych przy Domu Pielgrzyma (DK)

DOLINA WIARU

Rzeka Wiar jest uważana za jedną z najczystszych w Polsce. Płynie malowniczymi dolinami Pogórza Przemyskiego, wijąc się wśród wzgórz, lasów i łąk, by ostatecznie wpaść do Sanu w okolicach Przemyśla. Jej źródła znajdują się w Górach Sanocko-Turczańskich, nieopodal wsi Jureczkowa, w sąsiedztwie granicy z Ukrainą. Nazwa polska tej rzeki wywodzi się od ruskiego (ukraińskiego) „Wihor”, oznaczającego krętą, rwącą wodę – co idealnie oddaje charakter Wiaru, pełnego meandrów, bystrzy i dzikiej przyrody. Wiar jest rzeką transgraniczną – częściowo płynie przez terytorium Ukrainy – i posiada powierzchnię zlewni około 797 km², będąc największym prawobrzeżnym dopływem Sanu.



Fot. 32. Rzeka Wiar (DK)

Fot. 33. Stare sady owocowe są dziś świadectwem dawnych osad ludzkich (DK)

Od tysięcy lat dolina Wiaru stanowiła dogodny obszar do osadnictwa. Dzięki znaleziskom archeologicznym pierwsze ślady obecności człowieka na tym terenie datuje się już na okres 11 500–9000 lat p.n.e. Wczesne osady powstawały głównie w dolinach rzek San i Wiar, gdzie występowały żyzne gleby, dostęp do wody oraz naturalna osłona terenu sprzyjająca przetrwaniu. Przez wieki tereny te zamieszkiwała ludność o zróżnicowanym pochodzeniu etnicznym i religijnym – Rusini (Ukraińcy), Polacy, Żydzi, a także Łemkowie. Współistnienie tych kultur tworzyło specyficzny krajobraz duchowy regionu, którego dziedzictwo – choć często tylko w formie ruin i legend – przetrwało do dziś.

Obecnie po wielu nieistniejących już wsiach rozsianych wzdłuż doliny Wiaru pozostały tylko ślady – zdziczałe sady, podmurówki dawnych domów, zarastające leśne cmentarze i pozostałości cerkwi. Jest to bezpośredni skutek masowych wysiedleń ludności po II wojnie światowej. W ramach porozumienia z 1944 roku pomiędzy Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego a władzami ZSRR, tysiące Ukraińców zostało przesiedlonych na wschód. Kolejna fala wysiedleń miała miejsce w 1947 roku podczas akcji „Wisła”, której celem była całkowita likwidacja struktur narodowościowych mniejszości ukraińskiej w południowo-wschodniej Polsce. W efekcie tego wiele wsi zostało doszczętnie zniszczonych lub opustoszało na zawsze.

Dolina Wiaru znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie Kalwarii Pałacowskiej – jednego z najważniejszych sanktuariów maryjnych południowo-wschodniej Polski. To właśnie krajobraz Wiaru z jego dziką, niemal mistyczną przyrodą stanowi naturalne tło dla atmosfery kontemplacji i modlitwy, która towarzyszy pielgrzymom odwiedzającym klasztor Franciszkanów.

Nieopodal samego sanktuarium Wiar tworzy niewielkie zakola i płynie wśród porośniętych wzgórz, z których rozpościera się widok na rozproszone ruiny dawnych wiosek. Tradycja głosi, że niektórzy z pustelników i zakonników, którzy osiedlali się tu przed wiekami, wybierali odosobnione doliny i leśne polany wzdłuż Wiaru jako miejsce modlitwy, odosobnienia i pokuty. Rzeka, jako źródło życia i oczyszczenia, wpisywała się w duchowość franciszkańską, z jej głębokim szacunkiem dla przyrody i prostoty życia.

Rzeka ta była również świadkiem historii Kalwarii – zarówno tej duchowej, jak i dramatycznych wydarzeń XX wieku. Po II wojnie światowej, gdy okoliczne wsie opustoszały, klasztor w Kalwarii Pałacowskiej przez długie lata pozostawał niemal jedynym aktywnym ośrodkiem duchowym w regionie. Franciszkanie nie tylko nie opuścili tego miejsca, ale także otoczyli opieką to, co pozostało po dawnych wspólnotach – odprawiali msze za zmarłych mieszkańców, opiekowali się opuszczonymi cmentarzami i starali się podtrzymać pamięć o zaginionych wsiach.

Dziś dolina Wiaru to nie tylko obszar przyrodniczo cenny, ale również miejsce głęboko naznaczone historią i duchowością. Jej bliskość do Kalwarii Pałacowskiej sprawia, że staje się naturalnym przedłużeniem kalwaryjskiej trasy pielgrzymkowej – krajobrazem ciszy, refleksji i pamięci o tych, którzy tu żyli, modlili się, pracowali i cierpieli.

INFORMACJE PRAKTYCZNE

Dojazd i lokalizacja

Kalwaria Pałacowska znajduje się około 25 km na południowy zachód od Przemyśla i około 2 km od granicy z Ukrainą.

Dojazd samochodem

- z Przemyśla – drogą wojewódzką nr 885, a następnie w kierunku Arłamowa. Droga w kierunku Sanktuarium w Kalwarii Pałacowskiej jest dodatkowo oznakowana specjalnymi tablicami (Fot. 34).
- z Sanoka – drogą krajową nr 28 w kierunku Przemyśla, a następnie w Birczy kierunku Huwniki.

Komunikacja publiczna

Tych, którzy nie mają własnego transportu, a pragną przybyć do Kalwarii Pałacowskiej, zachęcamy do skorzystania z transportu publicznego busem z Przemyśla (czas jazdy ok. 40 min).

ODJAZD Z PRZEMYŚLA – Miejsce: Dworzec PKS Przemyśl (ul. Czarnieckiego 4)

ODJAZD Z KALWARII PAŁACOWSKIEJ – Miejsce: Przystanek przy dzwonnicy bazyliki

Parking

Na miejscu znajdują się bezpłatne parkingi (również dla autokarów).

Godziny otwarcia i nabożeństw

Kościół i klasztor są otwarte codziennie od świtu do zmierzchu. Msze święte odprawiane są według planu dostępnego na stronie internetowej klasztoru. W niedziele i święta – 3–5 mszy, w dni powszednie – rano i wieczorem. W sezonie odpustowym zaleca się wcześniejsze przybycie – duża liczba pielgrzymów może utrudnić dostęp do drózek i kościoła.

Noclegi i wyżywienie

Dom Pielgrzyma oferuje zakwaterowanie oraz pełną obsługę w zakresie gastronomicznym dla grup pielgrzymkowych zorganizowanych oraz pielgrzymów indywidualnych. Dostępnych jest ok. 200 miejsc noclegowych – pokoje z łazienkami kilku- i wieloosobowe (część pokoi z łóżkami piętrowymi). Znajduje się tutaj stołówka, gdzie można zamówić śniadanie, obiad i kolację, a dodatkowo dostępny jest specjalnie przygotowany teren na ognisko.

Muzeum i sala konferencyjna

Przy sanktuarium utworzono Muzeum Misji Franciszkańskich, gdzie powstała ekspozycja. To dzięki niej można przenieść się w egzotyczne miejsca, w których pracują franciszkańscy misjonarze. Funkcjonuje tutaj także muzeum poświęcone historii klasztoru (m.in. z oryginalnymi eksponatami z XVII w.) oraz sala konferencyjna, w której w sezonie letnim (od maja do października) działa m.in. kino kalwaryjskie.



Fot. 34. Znaki drogowe prowadzące do sanktuarium (DK)



Fot. 35. Witacz (DK)

Fot. 36. Informacja z godzinami nabożeństw (DK)

Kontakt i informacje

Klasztor oo. Franciszkanów – Kalwaria Pałacowska

37-743 Kalwaria Pałacowska 40

+48 16 671 95 44, kom. +48 694 347 336

<https://kalwaria.franciszkanie.pl/>

e-mail: kalwariap@gmail.com



Fot. 37. Dom Pielgrzyma (DK)



Fot. 38. Muzeum kalwaryjskie oraz sala pielgrzyma (DK)



Fot. 39. Wnętrze muzeum kalwaryjskiego (EK)